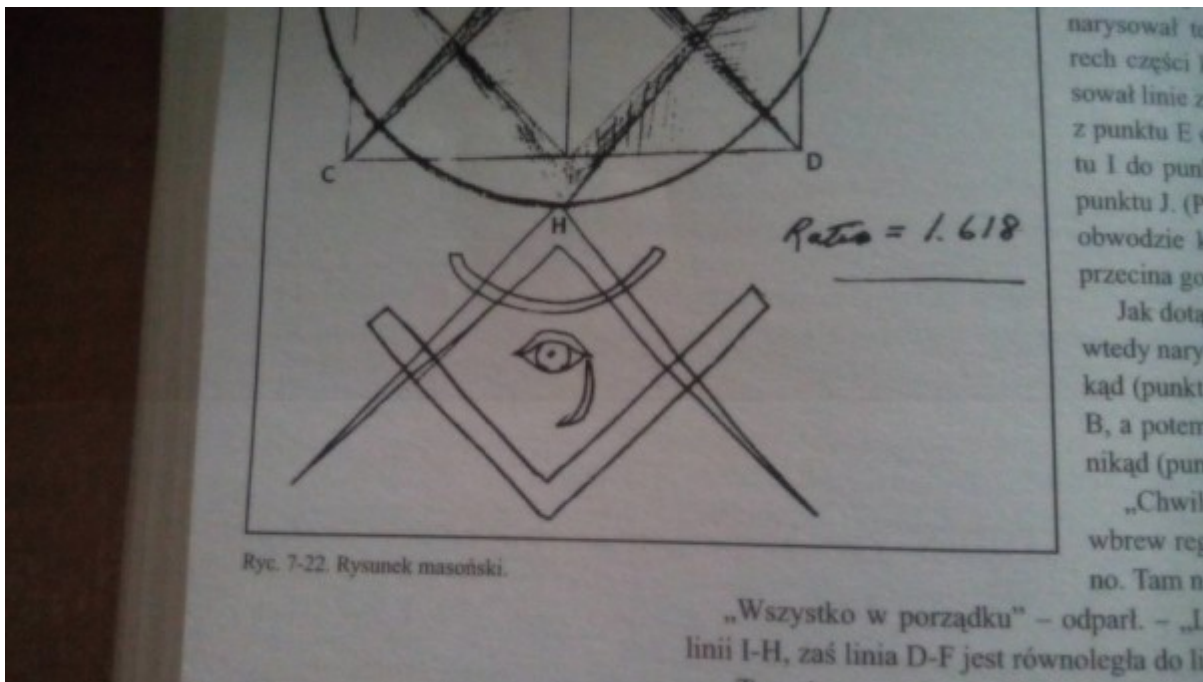


Pieczeńć wolnomularstwa, symbol masonów. 0 matko! (Wybierasz strach?)

Kamil: Wiecie co oznacza ten symbol?



Michał: Pieczęć wolnomularstwa, masonów.

Agata: Generalnie ważne tutaj jest OKO, w różnych grupach różny wydźwięk tego oka. W chrześcijaństwie oko w trójkącie, jak symbol trójcy świętej Jedności i Całości; w Egipcie wszytkowiedzące oko Horusa, „oko opatrzności” symbol odnoszący się do Lucyfera – króla piekła. Oko jest na pół zamknięte i oznacza, że choć może ci się wydawać, że diabeł cię nie obserwuje, on to jednak czyni. Poniżej oka jest łza, ponieważ szatan „płacze” nad tymi, którzy są poza jego

wpływami. U Illuminati oko w piramidzie... boskiego architekta... itd. Tutaj na obrazku oko jakby ujęte w DWA trójkąty... Generalnie OKO jako wszytkowiedzące i wszytkowidzące oko > zależy kto go kreuje, kto za nim stoi: od tego pochodzi, Boga, Diabła, Kontrol Mind itd.

Marcin: Cyrkiel.

Max Love: To dokładnie pokazuje co trzeba robić z oczami.

Kamil: Szukam najbardziej trafnej interpretacji tego znaku opartej na konkretnym argumencie, wygląda bez kitu, jak na pewnego rodzaju wzór spojrzenia, jak należy to robić, kiedy i w jakim celu lub Ktoś używa tego do poglądu kogoś bądź wglądu w kogoś, intrygujące, jeszcze nie wyjaśnione.

Damian: Rzeczywiście to wygląda jak opis praktyki za pomocą symbolu.

Kamil: Michał, Twoja wypowiedź jest najbardziej trafna.

Swoją drogą, nie przepadam za postami opartymi na „byćmożach” lub podejrzaniach, czytając niektóre wątki mogę powiedzieć, że wiele z nich jest w taki sposób komentowanych, potem jest komedia lub wielki znak zapytania na bazie „fajnie, ale ocb?”, wg mnie z dwojga złego lepiej nic nie pisać.

Damian: To, że symbol masonów chyba wie większość, a co do praktyki to po prostu spostrzeżenie.

Max Love: Cyrkiel już pokazuje, że rozdzielić obraz trzeba, a tu już jest obraz rozdwojony.

Max Love: W 2012 jak doszedłem do skumania tego, co oczami robić to mieszkałem tu gdzie teraz i wracając w nocy rysowałem kredą symbole, jak należy patrzeć oczami, znajomi wiedzieli, że to moje „przypomnienia”, a mi one przypominały w kolejne dni o praktykach i jak je robić. 😊

Kamił: Teraz rozkmina, co rozdwojenie tego znaku oznacza, mnie przypomina podział komórki na dwie, ten fraktalny znak, to samo dotyczy gwiazd, dotyczy płodu, wszystkiego co z jednego ziarna potem ewoluuje, pytanie jak należy patrzeć oczami... Nadal tego nie potrafię zrozumieć, wiem jedynie o teorii spojrzenia na przód/tył, góra/dół, lewo/prawo, dlatego sześćian z sferą oznaczający się jako centrum kwiatu życia ma sześć wierzchołków.

Max Love: Wstawiałem na grupę filmik dla Damiana, gdzie robiłem praktyki z oczami tłumacząc jak to robię – <https://www.youtube.com/watch?v=z1QanWNJXlA&feature=youtu.be> jest jedna główna zasada z jednego obrazu powstają 2, potem poprzez skupienie jest znowu jeden stabilny, potem 2 itd. plus na filmiku nawet pokazuję, że najważniejsze są potem 3 osie, jak w sześciokącie.

Max Love: W dzień to robić jest trudniej niż w półmroku czy w ciemności, światło spina mięśnie oczu i na start najlepiej właśnie w półmroku-ciemności, potem (tzn. po miesiącach

praktyki) coraz łatwiej jest w silniejszym świetle naturalnym (nie polecam sztucznego oświetlenia do tego, bo jest trudniej).

Max Love: Camillo, w praktykach jakichkolwiek i z czymkolwiek chodzi zawsze o stan umysłu jaki się osiąga, jakieś rzeczy zmysłowe to efekty uboczne, w praktykach z oczami nie chodzi o to co się widzi, to jest efekt uboczny, który może rozpraszać (co ma swoje plusy i minusy, zależy do czego się ten stan umysłu używa). Chodzi o stan umysłu i bycie w nim lub używanie go.

Max Love: Wczoraj nagrałem taki filmik, bo on chyba lepiej, prościej wyjaśnia jak to robić z oczami – http://www.youtube.com/watch?v=u_Vi0IuTmDg&feature=youtu.be tak samo robi się w dzień, w ciemności i też z zamkniętymi oczami, procedura jest taka sama.

Kamil: Interpretacje z własnych doświadczeń mogą być dla mnie niejasne i żebym mógł to szerzej pojąć, potrzebowałbym jakiś źródeł pisanych. Co do patrzenia to też coś powiem od siebie – kiedy (nie wiem jak to opisać, właśnie problem w interpretacji tego) patrzę się w jasne pola i ani się nie skupiam, ani nic nie wyobrażam, a utrzymuję „aktywność wzroku”, widzę latające punkty zielono-niebieskie, albo widzę powietrze pod postacią „dymu” (nie ma przezroczystej powłoki), niby te punkty to kula energetyczna merkaba, która jest kilkadziesiąt cm od ciała, czy to jest to, nie wiem, tak samo próbując zrozumieć to przemówienie uważam, że może potrafimy coś dostrzec, ale ciężko znaleźć teorię, co to może być, to co opisałem nie wiem jak nazwać, bo nie doszedłem do pewnych argumentów pisanych, ale wspomniałem o tym. Nie wiem jak odebrać te nagrania, ja to bym częściowo przyjął jako spojrzenie fraktalne lub patrzenie

z punktu, które się rozprzestrzenia w kształcie ekierki tworząc określone pole widzenia i kończy takim zaokrągleniem obrazujące coś na wzór obszaru, który można zobaczyć, kiedyś po MJ ja to nazywałem patrzeniem w HD, bardziej postrzegałem wszystko dookoła niż obserwowałem, można taką tematykę toczyć do skonkretyzowanych argumentów, póki co to odkrycia z własnych doświadczeń poprzez zauważenie, zwrócenie uwagi itp., dla mnie to niepełne i średnio zrozumiałe, ciągły bieg, który jeszcze zmierza do sedna.



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

Max Love: Z oczami to nie są praktyki podstawowe tylko bardziej tajemne. Więc bardzo wątpliwe, abyś znalazł to gdzieś opisane wprost. Z resztą, żeby zrozumieć czym to jest wystarczy praktykować i w tamtym stanie umysłu jest inny

dostęp do wiedzy.

Kamil: Coraz częściej trafiam na przypadki, których rzeczywiście nie ma nigdzie opisanych lub po prostu gdzieś są ukryte, czasem odnoszę wrażenie, że teoria na pewnym etapie wątków się kończy i właśnie czas wdążyć praktykę by móc coś więcej zrozumieć, momentami można być osłupionym.

Max Love: Teoria jest na tyle przydatna na ile teoria prowadzenia samochodu, możesz przeczytać 1000 książek i nie umieć odpalić silnika. 😊

Kamil: Racja, z kolei w moim przypadku jak coś przeczuwam czy odczuwam, interpretuję, rozwijam, staram się potem znaleźć info, co to może być, tak zrobiłem z intuicją, o kwiecie życia to czysto teoretycznie jeden tom przeczytałem by wiedzieć co to za symbol itp., szczerze jeszcze nadal mało wiem na jego temat, czy można go w praktyce wykorzystać to jedynie mnie się kojarzy bycie tzw. tetraedrem w sferze merkaba, która praktykowana, daje odpowiednie rezultaty, typowo medytować jeszcze nie medytowałem, może błąd robię, ale wiem z innej książki, że mózg ma cztery obszary główne i tu doczytałem że w praktyce przeważająca część, z której korzystam, to część przedczołowa kora mózgowa, wiem że nie mam zsynchronizowanych tych części, nie współgrają synergicznie i wiem już co jest przyczyną wielu moich nie tyle co problemów, ale ograniczeń, cynicznie podchodzę do medycyny, bo to biznes, więc na własną rękę szukam wszystkiego co by mogło trafić w to, co czuję by potem móc wyregulować, a zaczęło się wiadomo – od dawnego urazu w połowie 2012, do tej pory sporo się zmieniło, pomału trafiam na coraz to bliższe obszary zmierzające do sedna, tak ja bym to interpretował.

Max Love: Szukając potwierdzeń w jakiś źródłach to jest spore ograniczenie (bo masz dostęp tylko do tego, co jest choćby na polskim rynku wydawniczym, czy w necie, już nie mówiąc, że wiele rzeczy jest źle tłumaczonych lub opisanych umysłem autora) lepiej iść za tym, co się czuje, bo to wtedy jest też praktyka zaufania do siebie. Często robi się rzeczy pozornie zbędne, bo one nie mają innego celu niż tylko doprowadzić gdzieś dalej, a same w sobie nic nie dają po drodze.

Kamił: Dawniej religia miała na celu łączyć ducha i świadomość w ciele ludzkim, a obecnie jest to biznes. Teraz nie wiadomo czy ta grafika nie oznaczała nie tyle co inwigilacji masońskiej a coś przeciwnego.

Max Love: Symbol ma takie znaczenia, jakie mu zaszczepili, im więcej osób w nim widzi to samo tym bardziej działa. Alfa i omega to dwie mantry podstawowe sylaby A i OM AOM czy AUM całość itd.

Kamił: Alfa i Omega tworzą AUM czyli ☐? Przyznam staram się pojąć wiele rzeczy i część z nich jeszcze nie jestem w stanie ogarnąć, odkładam je do tzw. poczekalni i jak coś mnie oświeci, wracam do tego, póki co nadal idę wolnym krokiem do przodu, doceniam każdą uwagę i pochodne.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ